

## Temat: **Lalka** B. Prusa jako powieść dojrzałego realizmu( 3 godz.)

1. Informacja biograficzna o autorze.
2. Geneza powieści **Lalka**.
3. Elementy świata przedstawionego w utworze.
4. Obraz społeczeństwa polskiego w powieści Prusa.

### Ad.1

Urodził się 20 sierpnia 1847 roku o godzinie 23:00[6] w **Hrubieszowie** na Lubelszczyźnie, w rodzinie Antoniego Głowackiego, dworskiego ekonoma o **szlacheckich korzeniach** (swoj późniejszy pseudonim literacki Aleksander Głowacki zaczerpnął z nazwy rodowego herbu **Prus I**), oraz Apolonii z Trembińskich. W tym czasie rodzina Głowackich mieszkała w majątku **Żabcze**. Ojciec na czas porodu umieścił matkę u kuzyna, ówczesnego proboszcza Hrubieszowa, księdza kanonika Feliksa Troszczyńskiego[7]. Osierocony w wieku 3 lat przez matkę, a w wieku lat 9 przez ojca, przeszedł pod opiekę babki Marcjanny Trembińskiej mieszkającej w **Puławach**. Po jej śmierci zamieszkał u ciotki Domiceli z Trembińskich Olszewskiej w **Lublinie**, gdzie uczęszczał do Powiatowej Szkoły Realnej (przez 4 lata od roku 1857). Następnie znalazł się w **Siedlcach** (1861) pod opieką starszego o 13 lat brata **Leona Głowackiego**, pracującego jako nauczyciel historii. Wraz z bratem przeprowadził się w 1862 roku do **Kielc**, gdzie rozpoczął naukę w gimnazjum.

Pod wpływem swego brata Leona, działacza frakcji „**Czerwonych**”, Aleksander Głowacki w roku 1863, mając 16 lat, przerwał naukę w gimnazjum i wziął udział w **powstaniu styczniowym**. 1 września został ranny podczas potyczki we wsi Białka (powiat parczewski). Dostał się do rosyjskiej niewoli, jednak ze względu na młody wiek oraz dzięki wstawiennictwu ciotki, po wyjściu ze szpitala pozwolono mu wrócić do Lublina i zamieszkać z rodziną.

10 stycznia 1864 roku opublikowano w „Kurierze Niedzielnym” jego wiersz *Do Pegaza*, podpisany pseudonimem Jan w Oleju[8].

20 stycznia 1864 roku Głowacki został aresztowany za udział w powstaniu. Od stycznia do kwietnia przebywał w **więzieniu na Zamku Lubelskim** oraz w budynku koszar (dzisiaj gmach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego). Sąd wojskowy pozbawił go szlachectwa, a następnie oddał pod opiekę wuja Klemensa Olszewskiego, gdyż opiekujący się dotychczas młodszym bratem Leon Głowacki cierpiał na nieuleczalną chorobę psychiczną. Po zwolnieniu z więzienia Aleksander kontynuował naukę w lubelskim gimnazjum, które ukończył ostatecznie 30 czerwca 1866 roku z wynikiem celującym. Interesowały go studia w **Petersburgu**, na które nie mógł sobie jednak pozwolić z powodów finansowych. W październiku wstąpił więc do **Szkoły Głównej w Warszawie** na Wydział Matematyczno-Fizyczny. W **Warszawie**, zdany na własne siły, zarabiał na studia jako **guwerner** i korepetytor, co nie przynosiło jednak znacznych zysków. W wolnych chwilach pisywał do „Kuriera Świątecznego” listy, które wciąż podpisywał pseudonimem Jan w Oleju. Trudności materialne sprawiły, że będąc na trzecim roku zmuszony był przerwać studia (1869). Następnie przeniósł się do Puław, gdzie podjął naukę na Wydziale Leśnym **Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa**, jednak już we wrześniu 1870 roku wrócił do Warszawy, gdyż popadł w konflikt z jednym z rosyjskich profesorów.

Próbował różnych zawodów, dzięki którym mógłby zarobić na życie; był m.in. fotografem, ulicznym mówcą, ślusarzem w fabryce **Lilpopa i Raua**. W roku 1871 przetłumaczył i napisał streszczenie dzieła angielskiego filozofa **Johna Stuarta Milla** *Logika*. Po raz pierwszy spróbował też sił jako dziennikarz.

### **Dziennikarstwo i beletrystyka**[edytuj | edytuj kod]

Za debiut prasowy Aleksandra Głowackiego uważa się zamieszczony w 22 numerze czasopisma „Opiekun domowy” z 29 maja 1872 roku artykuł społeczny *Nasze grzechy*. Tego samego roku w czasopiśmie „**Niwa**” opublikowany został jego pierwszy artykuł popularnonaukowy *O elektryczności*. Na łamach „Opiekuna domowego” w 1872 roku ukazywały się też felietony Głowackiego *Listy ze starego obozu*, które autor po raz pierwszy podpisał pseudonimem Bolesław Prus. Aleksander Głowacki postanowił bowiem wówczas używać prawdziwego nazwiska do podpisywania jedynie poważnych artykułów.

Głowacki rozpoczął również współpracę z satyrycznymi pismami „**Mucha**” (od 1873 roku) i „**Kolce**” (od 1874 roku), dla których pisał prześmiewcze *Szkice społeczne* i liczne **humoreski** (najbardziej znane z nich to *Kłopoty babuni* oraz *To i owo*). Także w „**Niwie**” ukazywał się jego stały felieton *Sprawy bieżące*. Wszystkie publikacje

zamieszczane w tych gazetach, ze względu na rozrywkowy charakter artykułów, autor podpisywał nazwiskiem Prus.

Również w roku 1874 Głowacki związał się z „*Kurierem Warszawskim*”, na łamach którego ukazała się seria siedmiu utworów z cyklu *Szkice warszawskie*. Ta sama gazeta od roku 1875 zaczęła zamieszczać *Kartki z podróży* (felietony i reportaże pisane podczas licznych wędrowek reporterskich po kraju) oraz *Kronikę tygodniową*, która wówczas przyniosła Prusowi największą popularność. W artykułach tych poruszał on sprawy polityczne, społeczne i moralne, przyciągając czytelników trafnymi spostrzeżeniami oraz odważnymi polemikami.

Kariera felietonisty w kilku czasopismach, którą początkowo traktował drugorzędnie (miał stałą pracę kasjera w banku), przyniosła Prusowi znaczne dochody i czasowo zapewniła stabilizację finansową. Pozwoliło mu to na zrealizowanie planów małżeńskich. 14 stycznia 1875 roku Aleksander Głowacki w lubelskim kościele pw. Ducha Świętego wziął ślub z Oktawią Trembińską (zm. 1936[9]), daleką kuzynką ze strony matki. Żona czuwała od tego czasu nad jego zdrowiem (Prus cierpiał na agorafobię[10]). Para nigdy nie doczekała się własnego potomstwa, natomiast ich przybrany syn Emil w wieku 18 lat popełnił samobójstwo z powodu nieszczęśliwej miłości.

W 1876 roku Prus rozpoczął współpracę z czasopismem „Ateneum” (do którego pisał głównie *Kroniki miesięczne*), natomiast w 1877 z tygodnikiem „Nowiny”. W 1882 objął redakcję tej gazety. Na jej łamach zamieścił m.in. kontrowersyjny dokument *Szkic programu w warunkach obecnego rozwoju społeczeństwa*. W tym samym czasie rozwijała się coraz bardziej jego działalność *beletrystyczna*. W roku 1879 Prus wkroczył w dojrzały okres swojej twórczości nowelistycznej, który trwał aż do roku 1885. Nigdy nie porzucił jednak dziennikarstwa. W 1883 roku związał się z „*Tygodnikiem Ilustrowanym*”, a w 1887 z „*Kurierem Codziennym*”. Większość jego *opowiadań*, *nowel*, a później *powieści* była po raz pierwszy publikowana na łamach gazet, z którymi współpracował.

Gdy w roku 1883 prowadzone przez Prusa czasopismo „Nowiny” upadło, pisarza znowu dotknęły problemy finansowe. Poświęcił się on wówczas głównie pracy nad powieściami. Prus nawiązał również stałą współpracę z wydawanym w Petersburgu polskim tygodnikiem „Kraj”, dla którego pisał *Korespondencję z Warszawy*. W 1885 roku Prus poznał znanego malarza *Stanisława Witkiewicza*, który był wówczas współredaktorem czasopisma „*Wędrowiec*”. Dzięki znajomości z Witkiewiczem, Prus przez krótki czas związany był z „*Wędrowcem*”, na łamach którego opublikował kilka nowel i opowiadań oraz powieść, w której odnaleźć można wpływy naturalizmu – *Placówkę*.

## Życie prywatne[edytuj | edytuj kod]

W 1882 roku Prus po raz pierwszy wyjechał na wczasy do *uzdrowiskowej* miejscowości *Nałęczów*. Od tamtej pory miasteczko to stało się jego ulubionym miejscem wypoczynku, które odwiedzał przez kolejne 28 lat, ostatni raz przyjechał do uzdrowiska w 1910 roku[11]. Dziś w Nałęczowie znajduje się *Muzeum Bolesława Prusa*, które mieści się przy ulicy Poniatowskiego 39, w zabytkowym budynku dawnej Ochronki. Do grudnia 2017 roku muzeum funkcjonowało w Pałacu Małachowskich. Z Nałęczowa często podróżował do pobliskiej *Bochotnicy*, gdzie prawdopodobnie umieścił akcję swojej noweli *Antek*. 3 września 1892 roku wystąpił w charakterze świadka na ślubie *Stefana Żeromskiego* z *Oktawią Rodkiewiczową*. Prus był zaprzyjaźniony z młodą parą, z którą poznał się podczas wyjazdów do Nałęczowa – Oktawia, często towarzysząca Prusowi w spacerach po nałęczowskim parku, miała być rzekomo prototypem Madzi Brzeskiej z „*Emancypantek*”. Stefana z kolei poznał w 1891 roku.

W 1895 Prus odbył jedyną podróż zagraniczną do *Niemiec*, *Czech*, *Szwajcarii* i *Francji*, odwiedził m.in. *Berlin*, *Drezno*, *Karlsbad*, *Rapperswil* (gdzie spotkał się z Żeromskimi) i *Paryż*.

## Ostatnie lata[edytuj | edytuj kod]

Pod koniec życia, dzięki ożywionej działalności publicystycznej (głównie w latach 1904–1905) Prus stał się wielkim autorytetem w oczach opinii publicznej. Postrzegano go jako wzorowego reprezentanta postawy zgodnej z założeniami *pracy organicznej* i *utilitaryzmu*. Do końca życia pisarz chętnie brał udział w akcjach społecznych i obejmował patronat wielu inicjatyw oraz przedsięwzięć. Został opiekunem sierot z Towarzystwa Dobroczynności, brał udział w spółce zakładającej Seminarium dla Nauczycieli Ludowych w *Ursynowie*, był prezesem Stowarzyszenia Kursów dla Analfabetów Dorosłych. W swoim testamencie ufundował stypendia dla utalentowanych dzieci pochodzących z ubogich wiejskich rodzin. Księgozbiór zapisał Towarzystwu Biblioteki Publicznej w Warszawie, jego część Oktawia Głowacka przekazała do Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. W ostatnim okresie życia (na pewno w 1911) przyjeżdżał na wypoczynek do *Milanówka*.

Zmarł na atak serca w wieku 64 lat. Jego pogrzeb, który odbył się 22 maja 1912, zgromadził tłumy wielbicieli talentu pisarza i przerosł się w wielką *manifestację* mieszkańców Warszawy. Prus został pochowany

na cmentarzu Powązkowskim (kwatery 209-1-4/5/6)[12]; na grobowcu wzniesionym według projektu [Stanisława Jackowskiego](#) umieszczono inskrypcję „Serce serc”.

Twórczość[[edytuj](#) | [edytuj kod](#)]

Twórczość prozatorska Bolesława Prusa należy do największych osiągnięć literatury polskiej.

Tematem jego wczesnej twórczości było przedstawienie krzywdy społecznej skontrastowanej z jałowością życia zamkniętego w swoim świecie ziemiaństwa (*Dusze w niewoli*, *Anielka*).

W tym czasie Prus był świadkiem tragedii losów ludzkich i niesprawiedliwości społecznej, spowodowanych w znacznej części zderzeniem z wczesnokapitalistyczną gospodarką (*Powracająca fala*). Zachodzące zjawiska społeczno-gospodarcze Prus poddawał w swojej twórczości analizie i ocenie.

Jego pierwszą dużą powieścią była *Placówka* (1885–1886) – ukazująca się początkowo na łamach czasopisma „Wędrowiec”. Następnie powstała jego epicka panorama ówczesnej Warszawy z lat 1878–1879 – powieść *Lalka* (1887–1889 w „Kurierze Codziennym”, wydanie książkowe 1890). Prus napisał także powieść społeczno-obyczajową *Emancypantki* (1890–1893 w „Kurierze Codziennym”, wydanie książkowe 1894). W swojej jedynej powieści historycznej *Faraon* (1895–1896 w „Tygodniku Ilustrowanym”, wydanie książkowe 1897) przedstawił, na tle fragmentu historii starożytnego Egiptu, mechanizmy władzy, państwa i społeczeństwa. Następnie w roku 1909 wydał jeszcze jedną powieść *Dzieci* (1908 w „Tygodniku Ilustrowanym”, wydanie książkowe 1909), w której poddał krytyce [rewolucję rosyjską 1905 roku](#). Śmierć pisarza przerwała prace nad ostatnią, niedokończoną powieścią *Przemiany* (1911–1912 w „Tygodniku Ilustrowanym”). Prus – przed opublikowaniem „Lalki” – rozpoczął także pisanie powieści „Sława”. Projekt ten jednak zarzucił.

W latach 1953–1970 ukazało się w 20 tomach wydanie *Kronik*.

Od 2014 roku rozpoczęto wydawanie *Edycji Krytycznej Pism Wszystkich Bolesława Prusa*[14].

Dzieła[[edytuj](#) | [edytuj kod](#)]

**i** Z tym tematem związana jest kategoria: *Twórczość Bolesława Prusa*.

Nowele i opowiadania[[edytuj](#) | [edytuj kod](#)]

- *Lokator poddasza* (1875; opowiadanie)
- *Pałac i rudera* (1875; opowiadanie)
- *Szkatulka babki* (1878; opowiadanie)
- *Przygoda Stasia* (1879)
- *Powracająca fala* (1880; opowiadanie)
- *Michalko* (1880)
- *Antek* (1880)
- *Katarynka* (1880)
- *Nawrócony* (1881)
- *Kamizelka* (1882)
- *On* (1882)
- *Milknące głosy* (1883)
- *Grzechy dzieciństwa* (1883)
- *Na wakacjach* (1884)
- *Omyłka* (1884)
- *Pleśń świata* (1884)
- *Zywy telegraf* (1884)
- *Cienie* (1885)
- *Z legend dawnego Egiptu* (1888)
- *Sen* (1890)

Powieści[[edytuj](#) | [edytuj kod](#)]

- *Dusze w niewoli* (debiut powieściowy Prusa; wyd. książkowe 1877)
- *Anielka* (jako *Chybiona powieść* w 1880; ostateczna wersja w 1885; zaliczana często do opowiadań)

- *Placówka* (wyd. książkowe 1886)
- *Lalka* (wyd. książkowe 1890)
- *Emancypantki* (wyd. książkowe 1894)
- *Faraon* (wyd. książkowe 1897)
- *Dzieci* (wyd. książkowe 1908)

Ad.2

Trzy pokolenia, czyli o genezie Lalki

Powieść początkowo nosząca tytuł "["Trzy pokolenia"](#) w zamysle autora miała:

**„ (...) przedstawić naszych polskich idealistów na tle społecznego rozkładu.”**

Kondycja polskiego społeczeństwa nie była wyłącznym tematem Lalki. Jednym z wątków pobocznych powieści jest [proces o lalkę](#) wzorowany na faktycznym procesie. Prus w liście do Władysława Korotyńskiego wyjaśnia znaczenie tego wydarzenia na powstanie całej powieści.

Ad.3

Akcja powieści toczy się w latach 1878-1879 (dokładne daty poznajemy dzięki zapiskom zawartym w „Pamiętniku starego subiekta”) w Warszawie, szczegółowo opisanej przez Prusa. Jego bohaterowie poruszają się po takich miejscach jak: Podwale (sklep Jana Mincla), Krakowskie Przedmieście (sklep Stanisława Wokulskiego), Powiśle, Łazienki, Aleje Ujazdowskie, Pola Mokotowskie. Niektóre wydarzenia odbywają się również: w Paryżu (Wokulski zwiedza go według przewodnika), Zaslawiu (ruiny zamku), Skierniewicach (epizod samobójczy).

W „Pamiętniku starego subiekta” Rzecki odnosi się do zdarzeń z czasów swojej młodości. Szczegółowo opisuje wydarzenia związane z Wiosną Ludów (1848 r.). Wraca też wspomnieniami do czasów młodości Wokulskiego, nawiązując m.in. do jego udziału w powstaniu styczniowym (1863), późniejszego zesłania na Syberię, małżeństwa z Minclową i wyjazdu na wojnę rosyjsko-turecką.

Izabela Łęcka, jest dla Wokulskiego ideałem, wymarzonym celem, motywacją do podjęcia działania, a w finale być może i przyczyną życiowej klęski. Główny bohater, wychowany na poematach opiewających romantyczne heroiny, traktuje miłość kobiety jako największą życiową zdobycz i „nagrodę”.

W powieści wielokrotnie podkreśla się anachroniczność romantycznych poglądów Wokulskiego (i Rzeckiego). Ten dostrzega własny błąd dopiero po wielu upokorzeniach i wykładach przyjaciół, uświadamiających mu „ciemniejszą” stronę natury kobiet. Ważne słowa padają z ust prezesowej Zaslawskiej – mądrej, doświadczonej kobiety, która sama stała się ofiarą klasowych uprzedzeń (miłość do stryja Wokulskiego):

(...) Głupiutki są te panny (...). Im się zdaje, że jak złapie która bogatego męża, a po nim przystojnego kochanka, to już wypełni sobie życie... (...) prędzej czy później każda zechce poznać prawdziwego człowieka (...). Co mnie jednak dziwi najmocniej – prawda – to okoliczność, że na podobnych lalkach nie poznają się mężczyźni (...).

Pod wpływem kolejnych rozczarowań i na podstawie własnych przykrych doświadczeń Wokulski zaczyna dostrzegać prawidłowości dotyczące stosunków damsko-męskich. Rozgoryczony, traci wiarę w młodzińcze ideały:

(...) Nas nauczono widzieć w kobietach anioły i tak też je traktujemy. Jeżeli one jednak są przede wszystkim samicami, to my wydajemy się w ich oczach głupsi i niedołąniejsi niż jesteśmy (...).

#### Motyw miasta

Akcja utworu toczy się głównie w Warszawie. Sklepy, pałace, kościoły, ulice, dzielnice, trasy opisane zostały w „Lalce” szczegółowo i odzwierciedlają autentyczny, ówczesny wygląd miasta. Ważnego porównania dwóch metropolii dokonuje Wokulski po wyjeździe do Paryża:

(...) Wkoło obszedł gmach myśląc o Warszawie. Z jakim trudem dźwigają się tamtejsze budowle nieduże, nietrwałe i płaskie, gdy tu siła ludzka, jakby dla rozrywki, wznosi olbrzymy i tak dalece jest niewyczerpana pracą, że jeszcze zalewa je ozdobami (...).

Bohatera porusza nie tyle bogactwo francuskiej stolicy, co energia, zapał i żywotność miasta – symbolu wielkich możliwości. Rozważania te dają początek porównaniom obu społeczeństw – polskiego i francuskiego. Wypada ono na niekorzyść tego pierwszego. Podstawowa różnica to możliwości rozwoju jednostki. Wokulski ma wrażenie, że w Polsce wciąż rzucono mu kłody pod nogi, w Paryżu – że mógłby dokonać wielkich rzeczy.

(...) Gdyby ci wszyscy ludzie – mówił sobie –

byli podobni do mnie, Paryż wyglądałby jak szpital smutnych wariatów. Każdy trułby się jakimś widziadłem, ulice zamieniłyby się w kałużę, a domy w ruinę. Tymczasem oni biorą życie jakim jest, uganiają się za praktycznymi celami, są szczęśliwi i tworzą arcydzieła (...).

#### Motyw miłości

Główny wątek powieści to uczucie ukazane z perspektywy ideałów dwóch pokoleń: romantyków i pozytywistów. Wokulski, wychowany na literaturze romantyzmu, ma wpojona wiarę w wielkie uczucie, spalającą namiętność napędzającą świat. W toku akcji czytelnik obserwuje zmagania bohatera, rozdartego pomiędzy wiernością własnym przekonaniom a rzeczywistością przeczącą romantycznym mrzonkom.

Wokulski jest dojrzałym człowiekiem u szczytu kariery, której poświęcił niemalże wszystko. Po latach zmagania odnosi wrażenie, że los postawił na jego drodze życiową „nagrode” w postaci pięknej arystokratki. Bohater waha się, ale w kluczowych momentach górę biorą gwałtowne emocje, kumulowane przez lata wyrzeczeń.

„(...) Trzy wieki sławy oddam za chwilę szczęścia i dziwię się tylko mojej głupocie, że kiedyś inaczej myślałem (...)” – wyznaje zakochany. Wokulski nie daje się jednak do końca oślepić ideałom. Kocha jak romantyk, ale nie cierpi

„w samotności”, lecz konsekwentnie zdobywa upragniony cel (trzeba przyznać, że nie zawsze „szlachetnymi” metodami). Bogaci się, zmienia styl życia, wykorzystuje każdy możliwy środek, by zbliżyć się do ukochanej. W miarę jego zaangażowania rośnie desperacja, niepewność i podejrzenia w stosunku do Izabeli. Każde kolejne rozczarowanie stanowi dla bohatera klęskę, uświadamiającą upadek wyznawanych dotychczas ideałów: „(...) Zmarnowaliście życie moje... Zatruliście dwa pokolenia!... szepnął. – Oto skutki waszych sentymentalnych poglądów na miłość (...)” – oto reakcja Wokulskiego na ponowną lekturę dzieł Mickiewicza. Dzieje związku powieściowej pary mogą odzwierciedlać zmierzch romantycznych ideałów, z czego zdaje sobie sprawę sam Rzecki – „ostatni romantyk”:

(...) Wierz mi, Stachu, ja nie jestem tak naiwny, jak myślą. Wiele w życiu widziałem i doszedłem do wniosku, że my wkładamy zbyt dużo serca w zabawę nazywaną miłością! (...).

#### Motyw pieniędzy

Wokulski, chcąc zdobyć względy Izabeli, musi odnieść sukces w towarzystwie, co możliwe jest dzięki pieniądзом. Po powrocie z zesłania, Wokulski przejmuje majątek Minclów i pracuje nad zyskaniem uznania otoczenia: „(...) Sam jeden przez pół roku zarobiłem dziesięć razy więcej aniżeli dwa pokolenia Minclów przez pół wieku”. Momentem zwrotnym jest dla bohatera spotkanie z Łęcką. Od tego momentu każde jego działanie obliczone jest na powiększenie majątku, który zbliża bohatera do wymarzonego celu – ręki Izabeli. Bohater wie, że swoją motywację zawdzięcza ukochanej, z drugiej strony – jej zachowanie zaprzepaściło możliwość wybrania innych (bardziej pożytecznych) dróg (np. naukowej).

#### Motyw walki

Walka, we wszystkich jej przejawach, to jeden z czołowych romantycznych ideałów. Młodość Wokulskiego i Rzeckiego była zdominowana przez walkę o niepodległość ojczyzny. Ignacy bierze udział w Wiośnie Ludów, a przekonania o spiskowej działalności „Stacha” będą mu towarzyszyć do ostatnich chwil. Wokulski ryzykuje życiem w czasie powstania styczniowego, odbywa surową karę i po powrocie do kraju stara się zapomnieć o utraconych ideałach (ślub z Minclową, poczucie „zaprzędania” swoich uczuć, upokorzenie). Walka za wolność zostaje zamieniona w walkę o zdobycie uznania otoczenia i akceptację. Gdy pojawia się Izabela, bohater rozpoczyna kolejny nierówny bój – o względy ukochanej. Wokulski walczy na wielu frontach, musi przeciwstawić się poglądom kilku klas społecznych

i opiniom na swój temat. Najważniejsza walka toczy się jednak w psychice bohatera – zakochanego, ale świadomego otaczających go niebezpieczeństw:

„(...) czuł, że zbliża się chwila decydującej walki pomiędzy jego rozumem i sercem. Rozum ciągnął go do Geista, serce do Warszawy. Czuł, że lada dzień coś z tego musi wybrać: albo ciężką pracę, która wiodła do nadzwyczajnej sławy, albo płomienną namiętność, która obiecywała chyba to, że spali go na popiół (...).

Nie wiemy, która z wartości ostatecznie zwyciężyła (nie ma pewności, czy bohater dołączył do Geista). Autor powieści skazuje czytelnika na domysły, dając tylko nadzieję na „moralne” zwycięstwo głównego bohatera.

Ad.4

Spółczeństwo w Lalce - charakterystyka

- **Arystokracja** (Łęccy, książę, hrabia, baronostwo Krzeszowscy, prezesowa Zasławska i jej wnuczki, pani Wąsowska, baron Dalski, marszałek, członkowie spółki handlowej Wokulskiego, uczestnicy warszawskich rautów obdarzeni przez autora znaczącymi nazwiskami – panowie Szastalski, Malborg, Niwiński oraz panie – z de Ginsów Upadalska, z Fertalskich Wywrotnicka)

To grupa społeczna szczegółowo scharakteryzowana przez Prusa, ukazana w negatywnym świetle. Zdecydowana **większość** arystokratów to **bohaterowie próżni i przekonani o swej wyższości ze względu na pochodzenie**. Są to postacie nieproduktywne, pozornie jedynie zainteresowane losem biedoty, zachowanie niektórych bohaterów zostało określone mianem „pasożytnictwa”. Wyjątkiem jest prezesowa Zasławska, starająca się wcielać w życie pozytywistyczne zasady „pracy u podstaw”.

- **Kupcy** (Wokulski, Suzin, rodzina Minclów oraz anonimowa grupa warszawskich przedsiębiorców raz krytykująca, raz chwäląca postępowanie głównego bohatera)

Po powrocie do kraju Wokulski decyduje się na „wżnienie” w tę grupę społeczną. Ma wyrzuty sumienia, ale stara się zapracować na swoją pozycję pomnożeniem majątku Minclów. Jego działania i błyskawiczne sukcesy budzą zazdrość reszty.

Kupcy wróżą mu klęskę, uważając go za „awanturnika”. Wokulski uzyskuje akceptację dopiero u szczytu swojej kariery.

- Naukowcy/ badacze (Geist, Ochocki)

Środowisko, z którym młody Wokulski wiąże wielkie nadzieje. Bohater był niegdyś zapalonym naukowcem-amatorem, przeprowadzał własne doświadczenia, które najczęściej kończyły się niepowodzeniem (budowa perpetuum mobile). Podczas zesłania na Syberię niespodziewanie nawiązał znajomości z rosyjskimi badaczami. Punktem zwrotnym w życiu Wokulskiego jest spotkanie z profesorem Geistem – genialnym wynalazcą. Poświęcenie życia nauce (i perspektywa sławy) to mocna alternatywa wobec ciągłych, nieudanych starań o rękę arystokratki. Środowisko naukowców (Ochocki) charakteryzuje idealizm i odrzucenie życiowych iluzji. W porównaniu z innymi grupami społecznymi ta jedna wydaje się Wokulskiemu bliska i warta zainteresowania.

- Niemcy (rodzina Minclów: Jan, Franz i ich ojciec)

Rzecki wspomina swoich pryncypałów z wielkim sentymentem i szacunkiem. W charakterystyce tej grupy podkreśla się skrupulatność, dyscyplinę, dbałość o jakość towarów i klienta. Ignacy docenia „wychowanie” przez starego Mincla, łączące dyscyplinę, naukę oszczędności, ale i przywiązanie

do pracowników.

- **Mieszczanstwo** (Szprot, Deklewski, Węgrowicz, subiekci Mraczewski, Lisiecki, Klejn, Zięba, a także klienci sklepów Wokulskiego, mieszkańcy kamienicy Łęckich)

Grupa społeczna najcelniej scharakteryzowana z perspektywy Ignacego Rzeckiego. Autor pamiętnika najczęściej podkreśla **gadulstwo i plotkarstwo mieszczan, ich skłonność do alkoholu (Szprot) i kłótność**. Sam Rzecki jest odbierany przez tę grupę jako staroświecki dziwak, niemodny i nieprzystający do otoczenia.

- **Robotnicy/ rzemieślnicy/ pozostali bohaterowie** (Marianna, Węgiełek, Wysoccy, studenci)

Los najniższych warstw społecznych ukazany został **z perspektywy naturalistycznej**. Wokulski, spacerujący po **Powisłu**, szczegółowo opisuje biedę, brud i brzydotę obserwowanego miejsca. Autor podkreśla kontrast pomiędzy wielkimi możliwościami głównego bohatera (który nie potrafi odnaleźć właściwego celu życia) a losem biedoty, żyjącej z dnia na dzień, doceniającej cudzą pomoc. Przedstawiciele najniższych warstw społecznych cechują się prostotą, są wdzięczni i pamiętają o raz okazanej pomocy. Wokulski zastanawia się nad poświęceniem filantropii, ale ostatecznie wygrywa chęć „wkupienia” się w środowisko arystokracji. Jak na ironię, okaże się, że pośrednio właśnie filantropia uratuje bohaterowi życie (Wysocki).

- Żydzi (Henryk Szlangbaum z rodziną, doktor Szuman)

Wokulski zatrudnia Szlangbauma ze względu na pomoc otrzymaną niegdyś od jego ojca. Rodzina Henryka ceni Wokulskiego za jego hojność i podziwia przedsiębiorczość kupca. Żydzi wierzą w „handlowy zmysł” bohatera i bez zastanowienia spełniają jego dziwne prośby (licytacja kamienicy za zawyżoną cenę) wierząc, że i tak przyniosą mu one zysk. Prus ukazuje stopniowe przenikanie tej grupy społecznej do środowiska kupieckiego. Szlangbaum jest przedsiębiorczy i konsekwentny w swoich działaniach, ostatecznie przejmuje dużą część spadku po Wokulskim (sklepy, udziały w spółce handlowej). Rzecki ocenia jego działania niezbyt przychylnie, zauważa spadek jakości towarów i usług. Dostrzega wzrost nastrojów antysemitycznych. Ciekawą postacią jest też Szuman, sceptyk i racjonalista, cynik wyśmiewający obyczaje współbraci, ale i wróżący Żydom wielką przyszłość.